

Zakaz *third-party ownership* przejawem naruszenia unijnych reguł ochrony konkurencji przez FIFA?

Spis treści

- I. Wprowadzenie
- II. Analiza rynku transferowego
- III. Istota *third-party ownership*
- IV. Tło sporu
- V. *Third-party ownership* a prawo konkurencji
- VI. Podsumowanie

Streszczenie

Artykuł opisuje mechanizm *third-party ownership* (dalej: TPO) w piłce nożnej. Autor dokonuje analizy rynku transferowego pod kątem potencjalnych potrzeb zewnętrznego finansowania z wykorzystaniem funduszy inwestycyjnych. Autor zwraca uwagę na orzeczenie sądu I instancji w Brukseli zapadłe w sprawie z wniosku *Doyen Sports* i klubu *Seraing United* przeciwko FIFA, UEFA oraz belgijskiej federacji piłki nożnej w przedmiocie zgodności zakazu TPO wskazanego w art. 18 bis i art. 18 ter Regulaminu FIFA z regułami ochrony konkurencji, tj. art. 101 i 102 TFUE i konfrontuje je z dorobkiem orzecznictwa TSUE z zakresu sportu.

Słowa kluczowe: *third-party ownership*; TPO; FIFA; konkurencja; pozycja dominująca.

JEL: K21, K33, K39

I. Wprowadzenie

Ideą piłki nożnej, jak każdej dyscypliny sportowej, jest rywalizacja w duchu zasad *fair play* w celu osiągnięcia coraz lepszych wyników. Współcześnie, z uwagi na dynamikę wzrostu społeczno-ekonomicznej roli sportu, jej naturalnym bodźcem stają się także potencjalne finansowe korzyści (Kopczyk, 2012, s. 99–103). Sport nabiera coraz istotniejszego znaczenia w gospodarce poszczególnych krajów oraz w rozwoju gospodarczym w skali regionalnej i lokalnej. Ekonomiści dostrzegają, iż europejski rynek transferowy wskutek generowania wielomilionowych przychodów czy tworzenia nowych miejsc pracy staje się coraz istotniejszym elementem PKB Unii Europejskiej (Mikołajczyk, 2010, s. 178). Coraz trudniej jest zatem oddzielić aspekty *stricte* sportowe od

* Doktorant w Katedrze Prawa Gospodarczego Publicznego na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku; e-mail: mniwinski@op.pl.

aspektów gospodarczych. Jednakże wielość czynników składających się na sukces sportowo-ekonomiczny sprawia, iż rzeczywistymi beneficjentami działalności sportowej mogą zostać tylko nieliczni.

II. Analiza rynku transferowego

Dokonawszy analizy raportu *FIFA International Transfer Matching System (ITMS)*¹ należy stwierdzić, iż liczba międzynarodowych transferów sukcesywnie wzrasta, gdyż w 2011 r. odnotowano 11 886 takich przypadków zmiany przynależności klubowej, natomiast w 2015 r. już 13 558. Warto nadmienić, iż w powyższym okresie znacząco zwiększyła się także łączna wartość tzw. sum transferowych (tj. należności uiszczanej klubowi odstępującemu przez klub pozyskujący z tytułu zmiany przynależności klubowej danego zawodnika, który na dzień dokonania transferu był związany z klubem odstępującym obowiązującym kontraktem o zawodowe uprawianie piłki nożnej – *transfer fee*) z 2,90 mld USD w 2011 r. do 4,18 mld USD w 2015 r. Biorąc pod uwagę powyższe zestawienia, wydaje się, iż kluby piłkarskie na całym świecie dynamicznie się rozwijają i w oparciu o zwiększone przychody transferowe są w stanie pozyskać starannie wyselekcjonowanych zawodników, gwarantując im coraz wyższe wynagrodzenia. W kontekście analizy konkurencyjności klubów na rynku transferowym w rywalizacji o potencjalne cele transferowe istotniejsze znaczenie ma jednak chociażby zestawienie wydatków na sumy transferowe klubów z tzw. *Big 5*, czyli z pięciu najlepszych lig na świecie (tj. angielskiej, hiszpańskiej, niemieckiej, włoskiej i francuskiej) na tle wydatków klubów z pozostałych lig na świecie. Według raportu *FIFA TMS*² w letnim okresie rejestracyjnym w 2016 r. wydatki klubów z *Big 5* stanowiły około 74% łącznych wydatków na sumy transferowe, które zostały odnotowane w *FIFA TMS*. Świadczy to o tym, że kluby piłkarskie z innych lig, w tym m.in. z Polski, dążąc do sukcesywnego podnoszenia jakości sportowej w drodze kształtowania odpowiedniej polityki transferowej, muszą zmierzyć się z ograniczoną dostępnością środków finansowych. Instrumentem mającym umożliwić im zakontraktowanie piłkarzy reprezentujących odpowiedni poziom sportowy miała być pomoc ze strony funduszy inwestycyjnych, czyli tzw. *third-party ownership* (dalej: TPO), nazywana również *third-party investment* (dalej: TPI).

III. Istota *third-party ownership*

TPO w najprostszym ujęciu oznacza sposób finansowania transferu zawodnika (m.in. w zakresie kwoty transferowej, kwoty wynagrodzenia przez okres obowiązywania kontraktu oraz wynagrodzenia prowizyjnego pośrednika transakcyjnego) przez podmiot trzeci, w zamian za uzyskaną kwotę z przyszłego transferu zawodnika. Podmiot trzeci, którym na ogół jest fundusz inwestycyjny, w świetle mechanizmu TPO, na mocy odrębnej umowy z klubem sportowym staje się w rezultacie właścicielem całości albo części praw ekonomicznych do zawodnika. Wobec tego TPO jest instytucją nierozzerwalnie połączoną z kontraktem zawodniczym (Lindholm, 2016, s. 5). Wśród najbardziej popularnych modeli TPO w Europie należy wyróżnić: 1) *financing* TPO oraz 2) *investment* TPO. *Financing* TPO dotyczy sytuacji, w której klub, dysponujący już prawami ekonomicznymi do zawodnika, w zamian za określoną kwotę sprzedaje ich część na rzecz podmiotu

¹ *Big transfer window analysis. Summer 2016*, s. 2. Pozyskano z: <https://www.fifatms.com/data-reports/> (28.12.2016).

² *Big 5: Transfer Window Analysis Summer 2016*, s. 2-4. Pozyskano z: <https://www.fifatms.com/data-reports/reports/> (28.12.2016).

trzeciego niebędącego klubem sportowym. *Investment TPO* odnosi się z kolei do zewnętrznego finansowania klubu zamierzającego pozyskać zawodnika w zakresie brakującego kapitału transferowego³.

IV. Tło sporu

Finansowanie z wykorzystaniem TPO zostało zakazane przez Międzynarodową Federację Piłki Nożnej (FIFA) poprzez zmianę treści art. 18 bis i dodanie art. 18 ter do Regulaminu FIFA w Sprawie Statusu i Transferu⁴. Osoba trzecia zgodnie z definicją zawartą w Regulaminie FIFA to podmiot inny niż klub pozyskujący i odstępujący lub jakikolwiek inny klub, w którym transferowany zawodnik był wcześniej zarejestrowany. Komitet Wykonawczy FIFA zabronił klubom zawierania umów z klubami przeciwnymi oraz innymi osobami trzecimi, na mocy których uzyskiwaliby oni możliwość ingerencji w kwestie dotyczące zatrudniania zawodników, transferów oraz zarządzania klubem (art. 18 bis Regulaminu FIFA)⁵. Z dniem 1 maja 2015 r. w myśl art. 18 ter Regulaminu FIFA zakazano zawierania umów z osobami trzecimi, na mocy których byłyby one uprawnione do całości lub części kwoty transferowej uzyskanej w związku z przyszłym transferem zawodnika, jak też umów, zgodnie z którymi powyższe podmioty uzyskałyby jakiegokolwiek prawa związane z przyszłym transferem lub kwotą transferową. Zgodnie z art. 18 ter ust. 3 Regulaminu FIFA okres obowiązywania umów zawartych w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 30 kwietnia 2015 r. nie mógł być dłuższy niż rok. Z kolei w myśl art. 18 ter ust. 2 wszystkie nadal obowiązujące umowy, które zostały podpisane przed 2015 r., pozostają w mocy, przy czym okres ich obowiązywania nie może być wydłużony. Za naruszenie zakazu TPO grożą środki dyscyplinarne nakładane przez Komitet Dyscyplinarny FIFA.

Opisana powyżej regulacja ma istotny wpływ na politykę transferową klubów i stała się przedmiotem krytyki zarówno ze strony tych korzystających dotąd z mechanizmu TPO, jak i przede wszystkim jego dotychczasowych głównych beneficjentów, tj. funduszy inwestycyjnych. Jednakże sąd I instancji w Brukseli 24 lipca 2015 r. odrzucił⁶ wspólny wniosek *Doyen Sports* – lidera wśród funduszy inwestycyjnych związanych z piłką nożną – i korzystającego z jego usług belgijskiego klubu *Seraing United* przeciwko FIFA, UEFA i Belgijskiej Federacji Piłki Nożnej o tymczasowe wstrzymanie wykonania zakazu TPI. Sąd uznał, iż zakaz wyrażony w art. 18 ter Regulaminu FIFA nie narusza zasady swobodnego przepływu pracowników (art. 45 TFUE⁷), swobodnego świadczenia usług (art. 56 TFUE), swobodnego przepływu kapitału (art. 63 TFUE) a także reguł konkurencji z art. 101 i 102 TFUE⁸. Warto zaznaczyć, iż wnioskodawcy w przeciwieństwie do FIFA posłużyli się terminologią *third-party investment* (TPI), gdyż ich zdaniem, stosując niniejszy

³ *KPMG Report 2013*, s. 13. Pozyskano z: <http://www.ecaeurope.com/Research/External%20Studies%20and%20Reports/KPMG%20TPO%20Report.pdf> (28.12.2016).

⁴ Regulamin FIFA w Sprawie Statusu i Transferu Zawodników. Pozyskano z: http://resources.fifa.com/mm/document/affederation/administration/02/70/95/52/regulationsonthestatusandtransferofplayersnov2016weben_neutral.pdf (28.12.2016); dalej: Regulamin FIFA.

⁵ *Circular Letter no. 1464*. Pozyskano z: http://www.fifa.com/mm/document/affederation/administration/02/49/57/42/tpocircular1464_en_neutral.pdf (28.12.2016).

⁶ Postanowienie Sądu I instancji w Brukseli z 24.07.2015 r., n°15/67/C, <http://www.asser.nl/SportsLaw/Blog/post/eu-law-is-not-enough-why-fifa-s-tpo-ban-survived-before-the-brussels-court1> (28.12.2016).

⁷ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, (wersja skonsolidowana Dz. Urz. UE C 326 z 26.10.2012 r., s. 1).

⁸ *FIFA welcomes Brussels court's decision to reject suspension of TPO ban*, http://www.fifa.com/governance/news/y=2015/m=7/news=fifa-welcomes-brussels-court-s-decision-to-reject-suspension-of-tpo-ba-2668122.html?intcmp=fifacom_hp_module_about_fifa (28.12.2016); *EU Law is not enough: Why FIFA's TPO ban survived its first challenge before the Brussels Court*, <http://www.asser.nl/SportsLaw/Blog/post/eu-law-is-not-enough-why-fifa-s-tpo-ban-survived-before-the-brussels-court1> (28.12.2016).

model polityki transferowej, nie stają się właścicielami piłkarzy ani praw z nimi związanych (praw ekonomicznych i federacyjnych) i wobec tego za niesłuszne uznają określenie *third-party ownership* (TPO)⁹.

V. *Third-party ownership* a prawo konkurencji

Odnosząc się do zarzutu naruszenia reguł ochrony konkurencji wskazanych w art. 101 i 102 TFUE, należy na wstępie rozważyć czy niniejsze normy prawne obejmują swoim zakresem działalność sportową. Z uwagi na brak norm odnoszących się wprost do konkurencji w sektorze sportowym, niezbędnym było dookreślenie tej kwestii w procesie stosowania prawa, w szczególności w kontekście monopolistycznej pozycji federacji sportowych (Kopczyk, 2012, s. 99–100). Pogodzenie specyfiki sportu z unijnym prawem konkurencji stanowiło bowiem znaczące wyzwanie. W sporcie na przestrzeni lat dokonano się wiele zmian organizacyjno-prawnych. Z uwagi na to, że zaczął on funkcjonować na zasadach handlowych, podmioty sportowe działające na rynku jako przedsiębiorstwa mogą tym samym wywierać wpływ na handel między państwami członkowskimi i zakłócać konkurencję na rynku wewnętrznym. Powyższe zagadnienie było przedmiotem analizy Trybunału Sprawiedliwości UE (dalej: TSUE) w sprawie *Meca-Medina*¹⁰, w której po raz pierwszy dokonano oceny zgodności przepisów o specyficznym sportowym charakterze z unijnym prawem konkurencji. Trybunał uznał, że jeżeli dana działalność sportowa wchodzi w zakres stosowania Traktatu, wówczas warunki jej wykonywania podlegają wszystkim zobowiązaniom wynikającym z różnych postanowień Traktatu, wskazując w szczególności na przepisy regulujące swobodę przepływu pracowników i świadczenia usług, swobodę przedsiębiorczości oraz ochronę konkurencji. W świetle niniejszego orzeczenia działalność w sferze sportu została uznana za działalność gospodarczą podlegającą regułom ochrony konkurencji. Zrezygnowano tym samym z koncepcji wyjątku sportowego uznającego czysto sportowy cel określonej działalności jako przemawiający za wyłączeniem jej z zakresu oddziaływania reguł konkurencji (Jurkowska-Gomułka, 2010, s. 18). Jednakże pomimo iż sport nie podlega specjalnemu reżimowi sektorowemu, to posiada on pewne szczególne cechy, które wymuszają ostrożne stosowanie unijnych przepisów dotyczących konkurencji (Rischka-Słowik, 2014, s. 365). Mając na uwadze powyższe, traktatowe reguły ochrony konkurencji znajdują zastosowanie nawet pomimo przyjęcia, iż przepisy Regulaminu FIFA o zakazie TPO nie tworzą ograniczeń w swobodnym przepływie osób, usług, kapitału, z racji tego, że odnoszą się jedynie do sfery czysto sportowej i nie mają nic wspólnego z działalnością gospodarczą.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Pierwszej Instancji w sprawie *Piau*¹¹ FIFA została uznana za związek związku przedsiębiorców (czyli tzw. związek drugiego stopnia – *second level association*) w rozumieniu art. 81 TWE (obecnie art. 101 TFUE) z uwagi na to, iż stanowi związek krajowych federacji piłkarskich, które z kolei są jednocześnie związkami przedsiębiorców zrzeszającymi kluby prowadzące działalność gospodarczą. Ponadto na gruncie niniejszej sprawy poddane zostało w wątpliwość źródło uprawnień normatywnych FIFA do stanowienia ingerujących w sferę podstawowych wolności regulacji działalności gospodarczej, które co do zasady zastrzeżone jest dla kompetencji władz publicznych. Jedną z form praktyk ograniczających konkurencję

⁹ *Doyen Sports defends its Third Party Investment business model against FIFA's unilateral ban in Brussels Court*, <http://www.insticom.be/en/doyen-sports-defends-its-third-party-investment-bu/> (28.12.2016).

¹⁰ C-519/04 P *David Meca-Medina i Igor Majcen v. Komisja*, ECLI:EU:C:2006:492.

¹¹ T-193/02 *Laurent Piau v. Komisja*, ECLI:EU:T:2005:22.

wskazaną w art. 101 ust. 1 TFUE jest decyzja związku przedsiębiorców. TSUE w sprawie *Meca-Medina* stwierdził, iż decyzja związku przedsiębiorców ograniczająca swobodę działania może być uznana za naruszającą zakaz praktyk ograniczających konkurencję dopiero po uwzględnieniu całościowego kontekstu, w jakim została przyjęta lub wywołuje swoje skutki, które muszą być nieodłącznie związane z realizowaniem wyznaczonych w niej celów i czy są do nich proporcjonalne¹². W konsekwencji decyzje federacji sportowych, pomimo iż potencjalnie naruszają unijne prawo ochrony konkurencji, nie będą mogły być zakwestionowane, jeśli przedmiot ich regulacji nie może zostać ustanowiony w sposób odmienny (Kędzior, 2007, s. 12–13.) i o ile wpływają na handel w ramach UE (Materna, Jurkowska-Gomułka i Miąsik, 2012, s. 198–199). Wobec powyższego decyzja FIFA – jako związku przedsiębiorców w rozumieniu art. 101 ust. 1 TFUE – o zakazie TPO jest objęta zakresem regulacji unijnych dotyczących ochrony konkurencji i powinna być oceniana m.in. z uwzględnieniem kryteriów wskazanych w sprawie *Meca-Medina*. Tym samym wyrok w sprawie *Meca Medina* przyczynił się do rozszerzenia doktryny niezbędnych ograniczeń (*ancillary restraints doctrine*) na obszar sportu. Trybunał wzbogacił przesłanki oceny ograniczeń konkurencji zawarte (m.in. w sprawie *Wouters*¹³) o stwierdzenie, że praktyki ograniczające swobodę stron nie stanowią niedozwolonego przez prawo unijne ograniczenia konkurencji, jeśli ich uzasadnieniem jest słuszny cel.

Już z samej struktury organizacyjnej sportu wynika, że międzynarodowe federacje sportowe w zarządzanych przez nie dyscyplinach sportu posiadają siłę rynkową, gdyż ustalają wszelkie reguły i organizują współzawodnictwo sportowe na szczeblu międzynarodowym. Z jednej strony powyższy model organizacyjny jest akceptowany ze względu na potrzebę unifikacji regulacji w danej dyscyplinie, a także utrzymywania solidarności pomiędzy poszczególnymi szczeblami sportowej piramidy, z drugiej zaś – niekiedy może być przyczynkiem do nadużywania pozycji dominującej w sporcie zwłaszcza z uwagi na to, że międzynarodowe federacje sportowe zajmują się gospodarczym wykorzystywaniem praw związanych z rywalizacją sportową (Rischka-Słowik, 2014, s. 390). Sąd I instancji w Brukseli w sprawie z wniosku *Doyen Sports* i *Seraing United* uznał, iż przepisy Regulaminu FIFA zakazujące TPO nie stanowią naruszenia swobody przepływu osób, usług, kapitału wewnątrz UE ani też reguł ochrony konkurencji. Zaznaczył również, iż kwestia dotycząca naruszenia pozycji dominującej przez FIFA w rozumieniu art. 102 TFUE powinna zostać oceniona przy uwzględnieniu specyfiki sportu oraz tego czy powyższe ograniczenia należy uznać za uzasadnione, proporcjonalne i niezbędne. W ten sposób zrezygnował z koncepcji bezwzględnego zakazu i przyjął wypracowany w praktyce stosowania niniejszego artykułu model obronny pozwalający na niestwierdzenie naruszenia zakazu nadużycia pozycji dominującej w sytuacji, gdy działanie przedsiębiorstwa dominującego można obiektywnie uzasadnić (Jurkowska-Gomułka, 2012, s. 346–347). Sąd I instancji w Brukseli stwierdził, iż powyższe przesłanki w przedmiotowej sprawie zostały zachowane, wskazując jednocześnie szereg niejasności związanych z funkcjonowaniem TPO (m.in. nietransparentność powiązań klubów i piłkarzy z funduszami inwestycyjnymi) oraz zagrożeń z niego wynikających dla samych piłkarzy. Zdaniem belgijskiego sądu na istnieniu powyższego mechanizmu zależy w dużej mierze jedynie funduszom inwestycyjnym, tj. podmiotom spoza świata sportu, których akcjonariuszami są na ogół osoby nieznane. Ponadto współpraca

¹² C-519/04 P *David Meca-Medina and Igor Majcen v. Komisja*, op. cit.

¹³ C-309/99 *J.C.J. Wouters, J.W. Savelbergh i Price Waterhouse Belastingadviseurs BV v. Algemene Raad van de Nederlandse Orde van Advocaten, przy udziale Raad van de Balies van de Europese Gemeenschap* ECLI:EU:C:2002:98.

funduszy inwestycyjnych z rywalizującymi ze sobą klubami stanowi konflikt interesów. Sąd I Instancji w Brukseli podkreślił zagrożenie wynikające z łatwej zbywalności praw do partycypacji w kwotach uzyskanych z transferu zawodnika. Za ideę mechanizmu TPO zostało uznane wzmoczenie aktywności klubów na rynku transferowym co sprzeczne jest z zasadą stabilności kontraktowej, której ochronę mają na celu przepisy transferowe. Sąd zwrócił również uwagę na to, iż często kluby, podpisując umowy z funduszami inwestycyjnymi, zgadzają się na zastrzeżenie kar umownych z tytułu braku transferu zawodnika. W związku z tym, np. w sytuacji kontuzji piłkarza, ponoszone ryzyko po stronie klubu i funduszu inwestycyjnego nie jest równomierne. Dodatkowym argumentem w niniejszej sprawie było stanowisko Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych Piłkarzy FIFPro, która krytycznie odniosła się do mechanizmu TPO¹⁴.

Jednakże działalność funduszy inwestycyjnych w piłce nożnej wiąże się z wieloma udogodnieniami dla klubów i samych piłkarzy. Głównym jej skutkiem jest wyrównywanie szans mniej zamożnych klubów na osiągnięcie sportowego sukcesu poprzez umożliwienie im dokonania transferu zawodnika reprezentującego odpowiednie umiejętności – niejednokrotnie fundusze w znacznym stopniu finansują także wynagrodzenie kontraktowe piłkarzy. Wobec powyższego brak wsparcia ze strony podmiotów trzecich sprawi, iż ich rywalizacja z klubami piłkarskimi dysponującymi największymi budżetami stanie się jeszcze trudniejsza. Tym samym spowoduje to spadek atrakcyjności rozgrywek piłkarskich. Ponadto korzystanie z pomocy zewnętrznych podmiotów inwestujących w transfery pozwoli klubom piłkarskim lepiej zagospodarować ich „macierzysty” budżet, np. poprzez inwestycje w szkolenie młodzieży, rozwój bazy sportowej czy tzw. *merchandising*. Kolejnym pozytywnym aspektem przemawiającym za utrzymaniem mechanizmu TPO jest jego wpływ na rozwój kariery młodych piłkarzy. Fundusze inwestycyjne często korzystają z pomocy szerokiego zaplecza scoutingowego i starają się wyselekcjonować młodych adeptów piłki nożnej. Następnie umożliwiają im podpisanie profesjonalnego kontraktu z klubem sportowym, w którym mogą rozwijać swoje umiejętności, często zapewniając im jednocześnie środki finansowe na opiekę medyczną (*Recruitment TPO*)¹⁵. Wszystko to sprawia, iż działalność funduszy inwestycyjnych może również przysłużyć się rozwojowi piłki nożnej.

VI. Podsumowanie

Z całą pewnością należy stwierdzić, iż działania FIFA ograniczają konkurencję w świetle art. 101 lub art. 102 TFUE. Ponadto decyzja FIFA stanowi zakazaną formę oddziaływania na konkurencję polegającą na jej zapobieżeniu, gdyż celem niniejszej decyzji jest eliminacja mechanizmu TPO na rynku właściwym (Jurkowska-Gomułka, 2012, s. 193). Trudno nie zgodzić się zatem ze stanowiskiem wnioskodawców¹⁶, iż działalność funduszy inwestycyjnych wynika ze swobody przedsiębiorczości zagwarantowanej w TFUE, której ograniczenia powinny być ustanawiane w drodze wyjątku. Sąd I instancji w Brukseli błędnie zakwalifikował ograniczenia wynikające z regulacji z art. 18 ter Regulaminu FIFA jako uzasadnione, proporcjonalne oraz niezbędne, a tym samym dopuszczalne w kontekście art. 102 TFUE. Pomimo iż FIFA nie działa aktywnie na rynku transferowym, to jej regulacje, pod groźbą zastosowania środków dyscyplinarnych, mogą znacznie zmniejszyć aktywność klubów na rynku transferowym z uwagi na to, że pozyskiwanie

¹⁴ *EU Law is not enough: Why FIFA's TPO ban survived its first challenge before the Brussels Court*, op. cit.

¹⁵ *KPMG Report 2013*, s. 13, op. cit.

¹⁶ *Doyen Sports defends its Third Party Investment business model against FIFA's unilateral ban in Brussels Court*, op. cit.

środków finansowych na zakontraktowanie piłkarzy zostało znacznie ograniczone. W rezultacie całkowity zakaz TPO, którego negatywne skutki opisane powyżej mogą być potencjalnie lub rzeczywiście odczuwalne na rynku właściwym lub znacznej jego części (Jurkowska-Gomułka, 2012, s. 343–344), stanowi nadużycie pozycji dominującej w rozumieniu art. 102 TFUE. Warto jednak zaznaczyć, iż Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu zasądził¹⁷ od klubu odstępującego na rzecz funduszu inwestycyjnego kwotę wskazaną w zawartej między nimi umowie, której przedmiotem było zobowiązanie klubu pozyskującego zawodnika z wykorzystaniem środków finansowych pochodzących z funduszu inwestycyjnego do zapłaty na jego rzecz określonej części kwoty uzyskanej w przypadku przyszłego transferu tego zawodnika.

Wobec opisanych wcześniej licznych korzyści wynikających z tejże działalności zasadnym wydaje się nałożenie na fundusze inwestycyjne szeregu obowiązków informacyjnych. Niniejsza regulacja mogłaby skuteczniej chronić kluby sportowe i piłkarzy przed, zasygnalizowaną przez sąd I instancji w Brukseli w orzeczeniu z 24 lipca 2015 r., nietransparentnością funduszy inwestycyjnych i ich powiązań z innymi podmiotami, jednocześnie nie pozbawiając klubów możliwości skorzystania z korzyści związanych z funkcjonowaniem tego mechanizmu. Ponadto należałoby poszukać odpowiednich rozwiązań w kwestii równomierniejszego rozłożenia ryzyka z tytułu kontuzji zawodnika. Kolejnym rozwiązaniem wydaje się stworzenie rejestru klauzul niedozwolonych, które nie mogłyby zostać umieszczone w umowach zawieranych przez kluby sportowe i zawodników z funduszami inwestycyjnymi. Osiągnięcie kompromisu w sprawie TPO stanowi zatem olbrzymie wyzwanie wymagające aktywnego uczestnictwa zarówno FIFA, FIFPro (Międzynarodowej Federacji Piłkarzy Zawodowych), reprezentantów funduszy inwestycyjnych oraz Komisji Europejskiej, jednakże jego skutki mogą być niezwykle korzystne w kontekście rozwoju piłki nożnej.

Bibliografia

- Jurkowska-Gomułka, A. (2012). Komentarz do art. 102 TFUE. W: *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz. Tom II (art. 90-222)*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Jurkowska-Gomułka, A. (red.). (2010). *Orzecznictwo sądów wspólnotowych w sprawach konkurencji w latach 2004–2009*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Kędzior, M. (2007). Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa polskiego i Unii Europejskiej. *Sport Wyczynowy*, 1-3, 505–507.
- Kopczyk, R. (2012). *Zakaz dyskryminacji w sporcie w prawie Unii Europejskiej*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Lindholm, J. (2016). Can I please have a slice of Ronaldo? The legality of FIFA's ban on third-party ownership under European union law. *International Sports Law Journal*. Pozyskano z: https://www.researchgate.net/publication/279443550_Can_I_please_have_a_slice_of_Ronaldo_The_legality_of_FIFA%27s_ban_on_third-party_ownership_under_European_union_law?enrichId=rgreq-46bf9f640c5df5aa5ed-2d003af076b79-XXX&enrichSource=Y292ZXJQYWdlOzI3OTQ0MzU1MDtBUzozMTkxNTMyODg3NDQ5NjBAMTQ1MzEwMzQ4MTE5OA%3D%3D&el=1_x_3&_esc=publicationCoverPdf (28.12.2016).
- Materna, G., Jurkowska-Gomułka, A. i Miąsik, D. (2012). Komentarz do art. 101 TFUE. W: *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz. Tom II (art. 90-222)*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Mikołajczyk, A. (2010). Rynek Transferowy w piłce nożnej. Doświadczenia europejskie. *Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość*, VIII.

¹⁷ Court of Arbitration for Sport (CAS) decision on the Marcos Rojo case, <http://www.doyensports.com/pressroom/#/noticia21> (28.12.2016).